

Sygn. akt V AGa 158/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Leszek Jantowski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2022 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w G. oraz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 15 października 2021 r., sygn. akt VI GC 306/20

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V AGa 158/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 listopada 2020 r. powodowie (...) sp. z o.o. sp. k. w G. i (...) sp. z o.o. dochodzili od pozwanego (...) sp. z o.o.:

1. ustalenia, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 484 § 2 k.p.c. wysokości kary umownej należnej pozwanemu od powodów na kwotę 23.450,63 zł;

2. zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

3. ewentualnie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 82.077,25 zł waz odsetkami za ustawowymi za opóźnienie.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 30 października 2018 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane nr (...). Na mocy umowy powodowie jako Wykonawca zobowiązali się do wykonania i wykończenia robót budowlanych w ramach zadania „Wymiana sieci kanalizacyjnej i sieci wodociągowej wraz z przyłączami na terenie miasta T.”. Powodowie ponosili, że pozwany nałożył na niego karę umowną w kwocie 105.527,88 zł za 36 dni opóźnienia w przekazaniu dokumentów polisy ubezpieczeniowej. W ocenie powodów, nałożona przez pozwanego kara umowna jest w przeważającej części niezasadna, bowiem nie mogą oni ponosić odpowiedzialności za czas oczekiwania na akceptację polisy przez pozwanego, która była wymagana do zawarcia umowy ubezpieczenia. W ocenie powodów, wykluczone jest obciążenie ich karą umowną za opóźnienie w okresie od 14 listopada 2018 r. do 28 listopada 2018 r. Zwłoka pozwanego i Inżyniera Kontraktu w udzieleniu odpowiedzi uniemożliwiła powodowi podjęcie dalszych kroków w celu zawarcia polisy ubezpieczeniowej w tym okresie. Ponadto powodowie wskazywali, że Inżynier Kontraktu wyznaczył Datę Rozpoczęcia, a tym samym termin na przedłożenie polisy ubezpieczeniowej w oderwaniu od realiów umowy łączącej strony. Strony bowiem wiedziały, że w praktyce roboty budowlane objęte umową rozpoczną się nie wcześniej, niż w marcu 2019 r. Wyznaczenie zatem Daty Rozpoczęcia na tak bliski termin nie było uzasadnione, natomiast wyznaczony w związku z tym termin na przedłożenie polisy ubezpieczeniowej był w praktyce niemożliwy do zrealizowania. Jednocześnie powodowie wnieśli o miarkowanie kary umownej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (k. 126-129.)

Pismem z dnia 12 lutego 2021 r. powodowie, w związku ze zmianą okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie, tj. wystawieniem przez powodów faktury pozwanemu, dokonania przez pozwanego potrącenia i zapłaty kwoty faktury po potrąceniu zmodyfikowali żądanie pozwu w zakresie pkt 3 petitum pozwu wskazując, że nie stanowi on już żądania ewentualnego i wnieśli o:

1.ustalenie, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 484 § 2 k.p.c. wysokości kary umownej należnemu pozwanemu od powodów na kwotę 23.450,63 zł,

2.zasądzenie o pozwanego na rzecz powodów kwoty 82.077,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty. (k.170-172).

Wyrokiem z dnia 15 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Toruniu:

1.zasądził od pozwanego (...) sp. z o.o. w T. na rzecz powodów: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w G. oraz (...) sp. z o.o. w B. kwotę 73869,53 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.10.2021 r. do dnia zapłaty;

2.oddał powództwo w pozostałym zakresie;

3.zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8027,20 zł (osiem tysięcy dwadzieścia siedem złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań:

W dniu 30 października 2018 r. pozwany (...) sp. z o.o. w T. jako Zamawiający oraz powodowie (...) sp. z o.o. sp. k. w G. (Lider Konsorcjum) i (...) sp. z o.o. (Partner Konsorcjum) jako Wykonawca oraz pozwany (...) sp. z o.o. w T. jako Zamawiający zawarli umowę o roboty budowlane nr (...)

Przedmiotowa umowa została zawarta po przeprowadzeniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie nieograniczonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych

Na mocy umowy Wykonawca zobowiązał się do wykonania i wykończenia robót budowlanych w ramach zadania „Wymiana sieci kanalizacyjnej i sieci wodociągowej wraz z przyłączami na terenie miasta T.”

W pkt 4 umowy Zamawiający zobowiązał się w zamian za wykonanie robót oraz usunięcie w nich wad zapłaci Wykonawcy, w czasie i w sposobie określonym w Kontrakcie, kwotę 14.800.000,00 zł, plus należny podatek VAT 23%, co stanowiło łącznie Zatwierdzoną Kwotę Kontraktową w wysokości 18.204.000,00 zł. Jednocześnie w aneksie nr (...) zostało określono nowe wynagrodzenie kwotę 14.656.637,00 zł, plus należny podatek VAT 23%, co stanowiło łącznie Zatwierdzoną Kwotę Kontraktową w wysokości 18.027.663,51 zł

Do niniejszej umowy miały zastosowanie Warunki Kontraktowe dla Budowy dla robót inżynieryjno – budowlanych projektowanych przez Zamawiającego oraz Warunki Szczególne.

Zgodnie z klauzulą 8.1 Warunków Szczólnych Kontraktu Inżynier Kontraktu wyznaczał Wykonawcy Datę rozpoczęcia z wyprzedzeniem co najmniej 7 dni, przy czym Data Rozpoczęcia nie będzie późniejsza niż 30 dni od podpisania.

Ponadto zgodnie z klauzulą 4.29 pkt c Wykonawca miał zapłacić Zamawiającemu karę umowną za przekroczenie terminu przekazania dokumentów polis ubezpieczeniowych lub dowodów opłacenia składek w wysokości 0,02 % Zatwierdzonej Kwoty Kontraktowej netto określonej w Akcie Umowy za każdy dzień opóźnienia.

Zgodnie z klauzulą 18.2 FIDIC jeżeli w warunkach Szczólnych nie postanowiono inaczej, to do zawarcia i utrzymania ubezpieczenia robót i sprzętu zobowiązany został wyznaczony na 3 dni przed datą rozpoczęcia.

Data Rozpoczęcia została ustalona przez Inżyniera Kontraktu na dzień 14 listopada 2018 r.

W rezultacie termin przedstawienia przez powodów polisy ubezpieczeniowej przypadał na dzień 12 listopada 2018 r.

Powodowie, za pomocą pośrednika ubezpieczeniowego Pani A. R. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) we wrześniu 2018 r. zasiękali informacji o ofertach ubezpieczycieli w zakresie wymaganym przez umowę.

W dniu 18 września 2018 r. swoją ofertę za pośrednictwem wiadomości e-mail przesłał ubezpieczyciel (...) S.A., a dnia 24 września 2018 r. (...) S.A.

Pismem z dnia 13 listopada 2018 r. Inżynier Kontraktu przypomniał powodom o obowiązku przedłożenia kopii polisy ubezpieczeniowej oraz dowodu opłaty składek w terminie 3 dni przed datą rozpoczęcia.

W odpowiedzi na powyższe pismo, powód (...) sp. z o.o. sp. k. w G. w piśmie z dnia 14 listopada 2018 r. zwrócił się do pozwanego oraz Inżyniera Kontraktu o przedłużenie terminu składania dokumentów kontraktowych do dnia 30 listopada 2018 r. Uzasadniając zasadność przedłużenia terminu do składania kopii polisy ubezpieczeniowej oraz dowodu opłaty składek w terminie 3 dni przed datą rozpoczęcia powód wskazał na niezależną od niego przerwę w pracy Towarzystwa Ubezpieczeniowego w dni świąteczne. Pismem z dnia 20 listopada 2018 r. Inżynier Kontraktu negatywnie ustosunkował się to powyższej prośby, ponosząc, iż przesłana korespondencja nie spełnia warunku korespondencji kontraktowej i nie będzie procedowana.

W dniu 14 listopada 2018 r. powód (...) sp. z o.o. sp. k. w G. przedłożył Inżynierowi Kontraktu oraz pozwanemu projekt (draft) polisy ubezpieczeniowej z towarzystwa (...) S.A. z prośbą o jej akceptację.

Dnia 27 listopada 2018 r. Inżynier Kontraktu udzielił odpowiedzi, w którym wskazał na braki projektu polisy wskazując na elementy polisy wymagające uzupełnienia.

Pismem z dnia 28 listopada 2018 r. pozwany skierował pismo do powoda (...) sp. z o.o. sp. k. w G. , w którym wezwał go do przedstawienia polisy zgodnie z postanowieniami umowy i przychylił się do opinii na temat treści projektu polisy wyrażonej przez Inżyniera Kontraktu.

Dnia 29 listopada 2018 r. pośrednik ubezpieczeniowy A. R., zwróciła się do ubezpieczyciela (...) S.A. z prośbą o wyprowadzenie do polisy wymaganych przez pozwanego zmian. Dnia 3 grudnia 2018 r. ubezpieczyciel odmówił wprowadzenia zmian.

Dnia 3 grudnia 2018 r. pośrednik ubezpieczeniowy A. R. zwróciła się z zapytaniem o możliwość wprowadzenia wymaganych przez pozwanego zmian do ubezpieczyciela (...) S.A.

Dnia 14 grudnia 2018 r. powód otrzymał ofertę ubezpieczyciela (...) S.A. Dnia 18 grudnia 2018 r. powód przedstawił Inżynierowi Kontraktu oraz Zamawiającemu polisę ubezpieczeniową z (...) S.A. Okres ubezpieczenia ustalono na dzień 19 listopada 2018 r. Powodowe konsorcjum posiadało nadto własne ubezpieczenie dotyczące prowadzonej działalności gospodarczej. Roboty rozpoczęły się wiosną 2019 r. i zostały zakończone w terminie.

Dnia 3 lipca 2020 r. pozwany zwrócił się do Inżyniera Kontraktu z wnioskiem o potrącenie należności powodowi na mocy klauzuli 2.5 Warunków Kontraktu kwoty 105 527,88 zł tytułem kary umownej za 36 dni opóźnienia w przekazaniu dokumentów polis ubezpieczeniowych. Jako podstawę naliczania kary umownej pozwany przytoczył klauzulę 4.29 lit. c Warunków Szczególnych Kontraktu.

Pismem z dnia 8 lipca 2020 r. powód wskazał na szereg trudności w dotrzymaniu umownego terminu przedstawienia polisy, w szczególności z uwagi na fakt, że biorąc pod uwagę termin, w jakim został poinformowany o dniu rozpoczęcia (6 listopada 2018 r.) i terminu daty rozpoczęcia (14 listopada 2018 r.) nie było technicznych możliwości, by tak w krótkim czasie zawrzeć umowę ubezpieczenia i przedłożyć ją Zamawiającemu (w szczególności, że postanowienia FIDIC wymagają wcześniejszej akceptacji polisy przez Zamawiającego, który swoje stanowisko co do przedłożonego projektu przedstawił dopiero po 2 tygodniach).

Pismem z dnia 27 lipca 2020 r. powód w kolejnym piśmie powtórzył swoje stanowisko, wnosząc jednocześnie o anulowanie kary umownej z powodu jej bezzasadności. Wskazał w szczególności, że opóźnienie w przedłożeniu polisy było spowodowane między innymi oczekiwaniem na akceptację przedłożonego projektu przez pozwanego i Inżyniera Kontraktu i koniecznością zmiany ubezpieczyciela po otrzymaniu tego stanowiska.

Pismem z dnia 6 sierpnia 2020 r. pozwany odmówił anulowania kary umownej podtrzymując tezę o jej zasadność, a ponadto wskazał, że spory powstałe między stronami powinny zostać rozstrzygane na drodze bezpośrednich negocjacji.

W dniu 21 sierpnia 2020 r. pozwany wystawił na rzecz powodów notę księgową nr (...) na kwotę 105.527,88 zł.

Dnia 28 sierpnia 2020 r. strony odbyły spotkanie w celu wyjaśnienia kwestii spornych dotyczący przedmiotowej kary umownej. Spotkanie nie doprowadziło do zakończenia sporu między stronami. Zamawiający podtrzymał roszczenie dotyczące kary umownej wskazując, że odstąpienie od naliczania kary stanowiłoby naruszenia zasady konkurencyjności i równego traktowania wykonawców.

Dnia 22 grudnia 2020 r. powód (...) sp. z o.o. sp. k. w G. wystawił pozwanemu fakturę nr (...) z tytułu wykonanych robót na kwotę 137.550,84 zł brutto. Następnie dnia 29 grudnia 2020 r. pozwany wystawił kompensatę nr (...) w której treści złożył oświadczenie o dokonaniu potrącenia kwoty 105.527,88 zł z kwotą faktury (...).

Dnia 20 grudnia 2020 r. pozwany dokonał na rzecz powoda ad. 1 przelewu na kwotę 6.302,07 zł, następnie dnia 18 stycznia 2021 r. pozwany dokonał na rzecz powoda (...) sp. z o.o. sp. k. w G. przelewu na kwotę 25.720,89 zł. W tytułach obu wpłat pozwany wykazał fakturę (...)

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów, zeznań świadków W. J. (k. 200v-202), K. G. (k. 201v- 202) oraz A. R. (k. 243-243v). Zeznania świadków Sąd ocenił jako wiarygodne albowiem były spójne, logiczne i wyczerpujące. Podobnie należało ocenić zeznania strony M. Ś.. Zeznania nie budziły wątpliwości i były zgodne ze zgromadzonymi w niniejszej

sprawie dokumentami. Dokumenty złożone w niniejszym procesie nie były kwestionowane przez strony w zakresie ich autentyczności (strony jedynie w odmienny sposób interpretowały treść dokumentów), zaś Sąd Okręgowy również nie powziął wątpliwości co do ich autentyczności, wobec czego zostały uznane za wiarygodne.

Zeznaniom świadków w ocenie Sądu Okręgowego również nie można było odmówić wiary, gdyż korespondowały ze zgromadzonymi dokumentami.

Świadek W. J. zeznał, że jest pracownikiem powoda ad. 2 - (...) sp. z o.o. i pełni funkcję przedstawiciela Wykonawcy w charakterze kierownika budowy. Świadek podnosił, że we wrześniu 2018 r. powód ad. 1 (...) sp. z o.o. sp. k. w G. będący jednocześnie liderem konsorcjum podjął czynności w celu zawarcia polisy ubezpieczeniowej. Dalej świadek zeznał, że termin dostarczenia polisy wynikał z Warunków Kontraktu i wynosił 3 dni przed rozpoczęciem robót. Termin dostarczenia polisy upływał 11 listopada i do tej daty powodowie jej nie przedłożyli.

Świadek K. G. zeznała, że strony łączyła umowa i określone w niej obowiązki w zakresie przedłożenia polisy ubezpieczeniowej. Ostatecznie polisa została przedłożona w grudniu 2018 r.

Świadek A. R. zeznała, że powód czynił intensywne starania w celu uzyskania polisy, projekt polisy został złożony w listopadzie 2018 r., jednak nie spełniał wymogów umownych, zatem nie został zaakceptowany przez inwestora. Ostatecznie polisa została złożona w grudniu 2018 r., jednak okres ubezpieczenia ustalono na 19 listopada 2018 r.

M. Ś. wskazał, że wyznaczony przez inżyniera kontraktu termin na rozpoczęcie robót był zgodny z zapisami umownymi, jednak bardzo krótki na złożenie polisy. Polisa została złożona po terminie, jednak przed rozpoczęciem robót i obejmowała okres wcześniejszy. Ponadto partnerzy konsorcjum posiadali własne ubezpieczenie, które zabezpieczało przed ewentualnymi szkodami.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części. Podkreślił, że roszczenie powodów o zapłatę wynagrodzenia znajdowało podstawę w art. 647. k.c.

W niniejszej sprawie powodowie dochodzili początkowo: po pierwsze ustalenia, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 484 § 2 k.p.c. wysokości kary umownej należnemu pozwanemu od powodów na kwotę 23.450,63 zł oraz ewentualne zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 82.077,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty.

Pismem z dnia 10 lutego 2021 r. zmodyfikowali żądanie wnosząc o ustalenie, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 484 § 2 k.p.c. wysokości kary umownej należnemu pozwanemu od powodów na kwotę 23.450,63 zł oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 82.077,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty (k. 170).

Powodowie podnosili, że nałożona przez pozwanego kara umowna jest w przeważającej części niezasadna. Pozwany z kolei zaprzeczał jakoby termin na przedłożenia polisy ubezpieczeniowej i dowodu opłacenia składek był zbyt krótki. Ponadto zaprzeczał faktom, że powodowie dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia wymaganego umową ubezpieczenia robót oraz wystąpienia obiektywnych trudności w dochowaniu wyznaczonych terminów na przedłożenie dokumentów ubezpieczeniowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego w pierwszej kolejności należało rozważyć zasadność naliczenia kary umownej w kwocie 105.527,88 zł przez pozwanego za wskazany przez niego okres 36 dni, a zatem czy istniały jakiegokolwiek podstawy do obciążenia powodów karą umowną za opóźnienie, w szczególności czy powodowie dopuścili się zawinionego opóźnienia w realizacji umowy, a jeżeli tak, to czy ewentualnie zachodziła jakakolwiek przesłanka, na podstawie której dopuszczalne byłoby miarkowanie kary umownej.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że instytucję kary umownej uregulowano w przepisie art. 483 k.c., zgodnie z którym można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania

niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W myśl przepisu art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w orzecznictwie wskazuje się, iż kara umowna jest cywilnoprawną sankcją za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Pełni ona funkcję zarówno represyjną, jak i kompensacyjną, stanowiąc surogat odszkodowania. Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Zastrzeżenie kary umownej powoduje modyfikację ogólnych reguł odpowiedzialności w tym sensie, że dla zaistnienia obowiązku zapłaty kary umownej niezbędne jest łączne wystąpienie tylko dwóch przesłanek pozytywnych. Pierwszą z nich jest istnienie skutecznego postanowienia umownego, z którego wynika obowiązek świadczenia kary umownej, drugą – niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania lub obowiązku, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Sąd zwrócił uwagę, że już z brzmienia przepisu 483 k.c. wynika, iż strony mogą zastrzec w umowie karę zarówno za niewykonanie zobowiązania, jak i nienależyte wykonanie zobowiązania. Są to dwa różne przypadki, kiedy zachowanie dłużnika odbiega od wzorca przewidzianego w umowie. Z niewykonaniem zobowiązania mamy do czynienia wówczas, gdy w ogóle nie dochodzi do realizacji obowiązków wskazanych w umowie. Z kolei nienależyte wykonanie zobowiązania występuje wówczas, gdy wprawdzie strona przystępuje do wykonywania umowy, lecz ze względu na nieodpowiednią jakość świadczenia albo na spełnienie świadczenia w innym terminie, w szczególności z opóźnieniem w stosunku do terminu określonego w umowie, dochodzi do rozbieżności między sposobem wykonania zobowiązania wskazanym w umowie, a tym, który miał miejsce w rzeczywistości.

Sąd Okręgowy podkreślił, że strony nie pozostawały w sporze co do tego, iż w łączącej je umowie zostały zawarte postanowienia dotyczące kary umownej. Zgodnie z klauzulą 4.29 lit. C Warunków Szczególnych Kontraktu Wykonawca miał zapłacić Zamawiającemu karę umowną w wysokości 0,02% Zatwierdzonej Kwoty Kontraktowej netto określonej w umowie za każdy dzień opóźnienia, w przypadku przekroczenia terminu przekazania dokumentów polis ubezpieczeniowych lub dowodów opłacenia składek. Z tego zapisu jednoznacznie wynika, że karę umowną zastrzeżono w przypadku przekroczenia terminu przekazania dokumentów polis ubezpieczeniowych lub dowodów opłacenia składek. Zastrzeżenie kary odnosiło się do zobowiązania niepieniężnego a suma kary została określona. Zapis umowy jest jednoznaczny i wobec niespornego braku przedłożenia przez powoda kopii polisy w określonym terminie pozwanemu przysługiwała od powoda kwota 105.527,88 zł. Sąd podkreślił, że w przypadku rozbudowanych, skomplikowanych inwestycji odpowiednie ubezpieczenie wykonawcy stanowi sprawę zasadniczą, a problemem jest często nie to, że wykonawcy nie mają ubezpieczenia, ale sposób udokumentowania ochrony ubezpieczeniowej przez cały okres wykonywania robót budowlanych, który może trwać dłużej. Zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest przy tym to, że z obowiązkiem przedłożenia polisy łączyła się pewność zamawiającego co do stanu ochrony ubezpieczeniowej, a przede wszystkim zwolnienie pozwanego z konieczności prowadzenia audytów mających na celu sprawdzenie stanu rzeczy w tym zakresie. Tryb zawarcia umowy - w następstwie wyboru oferty powoda jako wykonawcy zgodnie z art.39 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych - w żaden sposób skutecznie nie mógł wpłynąć na zachowanie swobody kontraktowania. Powód nie wykazał zresztą, aby zwracał się w tym zakresie z pytaniami do pozwanego, podejmował działania w zakresie modyfikacji umowy co do kar umownych.

Odnosząc się natomiast do miarkowania kary umownej Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 484 § 2 k.c. regulującego przesłanki miarkowania kary umownej. Miarkowanie kary jest możliwe, jeżeli zobowiązanie zostało wykonane w znacznej części albo jeżeli kara jest rażąco wygórowana. Czym innym jest zasądzenie kary umownej, a czym innym jej miarkowanie, które ma charakter wyjątkowy. W konsekwencji na etapie decydowania o tym, czy kara umowna się należy, w ogóle nie jest istotna szkoda poniesiona przez wierzyciela i jej rozmiar. Oceniając jednak wysokość kary umownej, w związku z podniesieniem zarzutu jej miarkowania, trzeba wziąć pod uwagę istnienie szkody oraz jej rozmiar, zwłaszcza, że przesłanka „rażącego wygórowania” implikuje istnienie znacznej dysproporcji między poniesioną szkodą a żadaną karą.

Sąd Okręgowy odwołał się również do stanowiska w judykaturze zgodnie z którym miarkowanie kary umownej jest przejawem prawa sądu do ingerencji w stosunki umowne równorzędnych podmiotów, a katalog kryteriów

pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty. Oceniając wysokość kary umownej w związku z podniesieniem zarzutu jej miarkowania, z uwagi na jej rażące wygórowanie, należy brać pod uwagę szereg kryteriów, w tym istnienie szkody oraz jej rozmiar. Względy aksjologiczne przemawiają bowiem za tym, że zastrzeżenie kary nie powinno prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela. Szkada spowodowana niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania determinuje interes wierzyciela chroniony przez zapłatę kary umownej, a przewidziane w art. 484 § 2 k.c. miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochrony interesem wierzyciela

W ocenie Sądu Okręgowego, nie pomijając wyjątkowego charakteru miarkowania kary umownej oraz wskazanych kryteriów, w niniejszej sprawie zasadne było dokonanie miarkowania wskazanej kary umownej w kwocie 105.527,88 zł. Z uwagi na charakter zobowiązania powodów – przedłożenie polisy do określonej daty, co nie nastąpiło, powodowie swego świadczenia nie spełnili przez co doszło do braku wykonania zobowiązania. Choć kara została zastrzeżona za brak przedłożenia polisy, było to niewątpliwie powiązane z wolą stron, a przede wszystkim wymaganiem pozwanego zapewnienia bezpieczeństwa całej inwestycji w drodze m.in. zobowiązania powoda do zawarcia stosownej umowy ubezpieczenia. Powód zawarł stosowną umowę. Zbyt krótki termin do przedłożenia stosownej polisy, czas oczekiwania na akceptację polisy przez pozwanego i Inżyniera Kontraktu spowodowały, że powodowie nie przedłożyli polisy w terminie. Jednocześnie, dopuszczalne i konieczne było w ocenie Sądu rozważenie, czy pozwany poniósł szkodę w związku z niewykonaniem przez powoda wskazanego obowiązku przedstawienia polisy. Analiza zebranego materiału doprowadziła do wniosku, że pozwany szkody nie poniósł. Pozwany podnosił, że taka szkoda nie mogła w omawianym przypadku wystąpić i nie dowodził, aby jakąś szkodę poniósł. Rację mają z kolei powodowie, że w niniejszej sprawie pozwany naliczył powodom karę umowną w wysokości przekraczającej sto tysięcy złotych w związku z niedopełnieniem w terminie czysto formalnego obowiązku, który w praktyce był pozbawiony znaczenia dla realizacji umowy łączącej strony, bowiem roboty budowlane faktycznie zostały rozpoczęte dopiero w marcu 2019 r. i zakończone w terminie. Nadto należy wskazać, że zobowiązanie powodów do przedstawienia polisy ubezpieczeniowej zostało spełnione, a przedmiotowa polisa obejmowała ochronę za okres od dnia 19 listopada 2018 r. – czyli zaledwie 7 dni od upływu terminu na przedłożenie polisy wyznaczonego przez Inżyniera Kontraktu.

Mając na uwadze w szczególności rodzaj niewykonanego obowiązku, wysokość zastrzeżonej kary, przedstawienia polisy ubezpieczeniowej, wysokość innych zastrzeżonych kar, a także finalnie przedstawienia polisy ubezpieczeniowej z okresem ubezpieczenia zaledwie 7 dni po terminie do jej przedstawienia, kara w wysokości 105.527,88 zł - uwzględniając także interesy pozwanego jako wierzyciela oraz cele i funkcje kary umownej - była zdaniem Sądu pierwszej instancji rażąco wygórowana. W rezultacie konieczne i zasadne było jej miarkowanie i zmniejszenie o 70 % (o kwotę 73.869,52 zł), to jest do kwoty 31.658,36 zł.

Powodowie dochodzili kwoty 82.077,25 zł tytułem wynagrodzenia za wykonane prace z tytułu umowy o roboty budowlane nr (...) w zakresie ujętych w fakturze VAT nr (...) z dnia 22 grudnia 2020 r. Powodom należało się wynagrodzenie, ale pomniejszone o kwotę kary umownej (31658,36 zł. – wysokość kary po jej miarkowaniu). W rezultacie powództwo podlegało uwzględnieniu w zakresie kwoty 73869,53 zł na podstawie art.647 k.c. w zw. z art.484 § 2 in fine k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

Z uwagi na fakt, że pozwany wyliczył i pobrał karę umowną zgodnie z umową, a do zmniejszenia wartości kary jest uprawniony wyłącznie Sąd, zaś wyrok ma w tym wypadku charakter konstytutywny, nie zachodzą podstawy do uznania, że pozwany przed wyrokiem popadł w opóźnienie ze zwrotem powodom kwoty, o jaką Sąd miarkował karę umowną. Z tych względów ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 73.869,53 zł zasądzono od dnia 15 października 2021 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu (punkt II wyroku).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie jest interes prawny. Uznaje się, że interes prawny zachodzi wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie

zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości Interes prawny zachodzi zatem wówczas, gdy istnieje niepewność danego prawa lub stosunku prawnego, zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. W pewnych sytuacjach powództwo to stanowi jedyny sposób dochodzenia praw.

Sąd pierwszej instancji podkreślił jednak, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie co do zasady wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego. W niniejszej sprawie pozwany obciążył powoda karami umowny oraz złożył oświadczenie o potrąceniu, zatem wyklucza to powództwo o ustalenie wysokości kary umownej, albowiem zasadnym stało się jedynie powództwo o zasądzenie należnego wynagrodzenia.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., art. 100 k.p.c. na zasadzie ich stosunkowego rozdzielnia. Na koszty powoda składa się opłata od pozwu 4104 zł, koszty zastępstwa procesowego 5400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa ($9521 \text{ zł} \times 90\% = 8568,90 \text{ zł}$). Na koszty pozwanego składają się koszty zastępstwa procesowego 5400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa ($5417 \text{ zł} \times 10\% = 541,7 \text{ zł}$). Powód wygrał w 90%, zatem po stosunkowym rozliczeniu należne mu koszty wynoszą 8027,20 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części - w zakresie pkt I i III.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

a) art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie miarkowania kary umownej pomimo braku przesłanek po temu,

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 484 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwana nie udowodniła doznania szkody w sytuacji, gdy ciężar udowodnienia wysokości poniesionej przez pozwanego szkody, spoczywał na powodach,

c) art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, tj.: ustalenia niedoznania szkody przez pozwanego wyłącznie na podstawie oświadczenia strony powodowej, ustalenia zbyt krótkiego terminu do przedłożenia polisy oraz, że czas oczekiwania na akceptację polisy przez pozwanego i Inżyniera Kontraktu jako usprawiedliwione powody nie przedłożenia polisy w terminie - wbrew treści zawartej umowy, ustalenie, iż nieprzedłożenie polisy ubezpieczeniowej jest niedopełnieniem czysto formalnego obowiązku, który w praktyce był pozbawiony znaczenia dla realizacji umowy łączącej strony, albowiem roboty budowlane rozpoczęły się w marcu 2019 r. bez pełnej analizy interesu prawnego i gospodarczego pozwanego, pominięcie faktu, że przedmiotem ubezpieczenia były nie tylko roboty budowlane, ale także sprzęt, materiały i personel, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że kara umowna jest rażąco wygórowana,

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wystarczającego uzasadnienia w odniesieniu do kryteriów, na których oparł się Sąd dokonując miarkowania kary.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację (k.292-296) powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury i doktryny w aktualnie obowiązującym systemie apelacji pełnej Sąd drugiej instancji, wskutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji,

rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia. Dokonuje własnych ustaleń faktycznych, jakkolwiek może poprzestać na zaaprobowanym materiale zebrany w pierwszej instancji. Jest przy tym związany zarzutami procesowymi przedstawionymi w apelacji, natomiast samodzielnie ustala podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, podziela dokonaną przez ten Sąd ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę prawną przesłanek miarkowania kary umownej.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji, zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego koncentrowały się na wykazaniu naruszenia przepisu prawa materialnego, to jest art. 484 § 2 k.c., mającego polegać na jego błędnym zastosowaniu przez uznanie, że w przedmiotowej sprawie kara umowna powinna być zmiarkowana.

Z tym wiązał się także zarzut naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. polegający na braku wystarczającego uzasadnienia do kryteriów, na których oparł się Sąd pierwszej instancji dokonując miarkowania kary.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do ostatniego z tych zarzutów, to zgodnie z tym przepisem, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 7 listopada 2019 r., to jest przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2019 r. poz.1469) „uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa”.

W aktualnie obowiązującym stanie prawnym, warunki, jakie winno spełniać uzasadnienie wyroku określone są w art. 327¹ k.p.c., który stanowi, że:

§ 1. Uzasadnienie wyroku powinno zawierać:

- 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;
- 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

§ 2. Uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły.

Porównanie obu przepisów prowadzi do wniosku, że co do zasadniczej zawartości ustawodawca przewidział podobne kryteria, podkreślając dodatkowo, że uzasadnienie sporządza się w sposób zwięzły.

Skarżący upatrywał uchybienia cytowanemu przepisowi w lakonicznym i niepełnym wskazaniu przyczyn, dla których zastosowane zostało miarkowanie kary umownej na poziomie 80 %.

Wskazać jednak należy, że zgodnie z utrwalonym na tle obowiązywania art.328 § 2 k.p.c. orzecznictwem, które nie straciło na swojej aktualności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2021 r. II CSKP 88/21, LEX nr 3213556 i tam powołane orzecznictwo) zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. (art.327¹ k.p.c.) może być skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostanie zrehabilitowane w sposób uniemożliwiający stwierdzenie, jakie ustalenia co do faktów i ocena prawna zadecydowały o wyniku postępowania w sprawie. Innymi słowy, zarzut naruszenia przepisu art.327¹ k.p.c.) odnoszący się do elementów, jakie winno zawierać uzasadnienie orzeczenia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby sporządzone uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie pozwalałoby na merytoryczną ocenę rozstrzygnięcia.

Tak zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie było. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że oceniając jednak wysokość kary umownej, w związku z podniesieniem zarzutu jej miarkowania, trzeba wziąć pod uwagę istnienie

szkody oraz jej rozmiar, odwołał się do stanowiska w judykaturze, zgodnie z którym miarkowanie kary umownej jest przejawem prawa sądu do ingerencji w stosunki umowne równorzędnych podmiotów, a katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty. Wyjaśnił, iż względy aksjologiczne przemawiają za tym, że zastrzeżenie kary nie powinno prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela a miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary umownej a godnym ochrony interesem wierzyciela.

Dalej Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że w jego ocenie spełnione zostały przesłanki uznania zastrzeżonej kary umownej za wygórowaną. Zwrócił uwagę na charakter zobowiązania powoda, które nie zostało wykonane – przedłożenie polisy ubezpieczeniowej do określonej daty oraz na to, że powód zawarł ostatecznie stosowną umowę, przy czym przedmiotowa polisa obejmowała ochronę za okres od dnia 19 listopada 2018 r. – 7 dni od upływu terminu na przedłożenie polisy wyznaczonego przez Inżyniera Kontraktu. Sąd zwrócił także uwagę na zbyt krótki termin wyznaczony do przedłożenia stosownej polisy oraz czas oczekiwania na akceptację polisy przez pozwanego i Inżyniera Kontraktu, a także na to, iż pozwany nie poniósł szkody w związku z niewykonaniem przez powoda wskazanego obowiązku przedstawienia polisy. Sąd Okręgowy dalej podzielił argumentację strony powodowej, że naliczenie kary umownej nastąpiło w związku z niedopełnieniem w terminie czysto formalnego obowiązku, który w praktyce był pozbawiony znaczenia dla realizacji umowy łączącej strony, bowiem roboty budowlane faktycznie zostały rozpoczęte dopiero w marcu 2019 r. i zakończone w terminie.

Wszystkie powyżej wskazane przez Sąd pierwszej instancji okoliczności przeczą zarzutowi pozwanego, że uzasadnienie zastosowania miarkowania kary umownej jest niewystarczające.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art.233 § 1 i 2 k.p.c., to ich naruszenie miało w pierwszej kolejności polegać na ustaleniu braku doznania szkody przez pozwanego wyłącznie na podstawie oświadczenia strony powodowej. Słusznie jednak powodowie zwrócili uwagę w odpowiedzi na apelację, że strona pozwana nie zaprzeczała temu, aby nie doznała szkody na skutek braku przedłożenia przedmiotowej polisy ubezpieczeniowej w związku z czym okoliczność tę można było uznać za przyznaną (art.230 k.p.c.). Ani w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ani też we wniesionej apelacji skarżący nie wskazał, na czym miała polegać doznana przez niego szkoda. Z poczynionych ustaleń – niekwestionowanych przez stronę pozwaną - wynika, że roboty objęte umową zostały wykonane w umówionym terminie i nie były do nich zgłaszane żadne zastrzeżenia.

Co do ustalenia zbyt krótkiego terminu do przedłożenia polisy oraz tego, że

że czas oczekiwania na akceptację polisy przez pozwanego i Inżyniera Kontraktu stanowiły usprawiedliwione powody nie przedłożenia polisy w terminie to w istocie zarzutów tych nie należało rozpatrywać na płaszczyźnie wadliwych ustaleń lecz subsumpcji poczynionych ustaleń w kontekście oceny przesłanek miarkowania kary umownej, co należało rozpatrywać na płaszczyźnie zarzutów naruszenia prawa materialnego. To samo dotyczyło zarzutu wadliwego ustalenia, iż „nieprzedłożenie polisy ubezpieczeniowej jest niedopełnieniem czysto formalnego obowiązku, który w praktyce był pozbawiony znaczenia dla realizacji umowy łączącej strony, albowiem roboty budowlane rozpoczęły się w marcu 2019 r.” w kontekście podnoszonej przez skarżącego braku pełnej analizy interesu prawnego i gospodarczego pozwanego oraz pominięcia, że przedmiotem ubezpieczenia były nie tylko roboty budowlane, ale także sprzęt, materiały i personel.

Przechodząc zatem do zarzutu naruszenia art. 484 § 2 k.c. mającego polegać na jego niewłaściwym zastosowaniu i dokonaniu miarkowania kary umownej pomimo braku przesłanek oraz powiązanie z tym zarzutu naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 484 § 2 k.c. mającego polegać na przyjęciu, iż pozwana nie udowodniła doznania szkody, to zgodnie z art.484 § 2 k.c. „jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana”.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu pierwszej instancji odnośnie do spełnienia przesłanek uznania przedmiotowej kary umownej za rażąco wygórowaną. Po pierwsze – wbrew zarzutom skarżącego - słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że pozwany nie poniósł w istocie żadnej szkody, co już wcześniej wyjaśniano. Wprawdzie

obowiązek zapłaty kary umownej nie jest uzależniony od tego, czy osoba uprawniona doznała szkody na skutek niewykonania zobowiązania sankcjonowanego karą umowną (zob. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów – zasada prawna z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03. OSNC 2004/5/69) , ale okoliczność ta nie może być zupełnie pomijana w kontekście oceny kary jako rażąco wygórowanej. Zważyć także należy, że niniejszej sprawie w istocie interes wierzyciela (pozwanego) w postaci zabezpieczenia należytego wykonania umowy poprzez zawarcie stosownej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej był w przeważającej mierze zabezpieczony.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika bowiem, że okres ubezpieczenia rozpoczynał się w dniu 19 listopada 2018 r. a więc jedynie 7 dni od upływu terminu na przedłożenie polisy wyznaczonego przez Inżyniera Kontraktu. Nie można także pominąć, że rzeczywiście termin od zawarcia umowy (30 października 2018 r.) do przedłożenia stosownych polis ubezpieczeniowych (12 listopada 2018 r.) był krótki. Słusznie zwrócili uwagę powodowie w odpowiedzi na apelację, że zgodnie z klauzulą 18.2 FIDIC jeżeli w warunkach Szczególnych nie postanowiono inaczej, to do zawarcia i utrzymania ubezpieczenia robót i sprzętu Wykonawcy (powodowie) byli zobowiązani na 3 dni przed datą rozpoczęcia, a „Data Rozpoczęcia” została ustalona przez Inżyniera Kontraktu na dzień 14 listopada 2018 r. (vide: pismo k.48)

Uwzględniając skalę przedsięwzięcia objętego zawartą przez strony umową, w świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przyjąć, aby w ciągu niespełna dwóch tygodni realne było przedstawienie przedmiotowej polisy, mając także na uwadze konieczność uprzedniej akceptacji projektu polisy przez Inżyniera Kontraktu. Wbrew zarzutom skarżącego z treści pisma z dnia 27 listopada 2018 r. wystosowanego przez Inżyniera Kontraktu wynika, iż dokonał on weryfikacji projektu polisy przedstawionego przez powodów, przekazując konkretne wskazówki co do jego uzupełnienia (vide: pismo Inżyniera Kontraktu k.52). Nie sposób zatem podzielić stanowiska pozwanego zawartego w uzasadnieniu apelacji, zgodnie z którym „treść zawartego kontraktu, w tym Warunki Kontraktowe nie przewidywały procedury akceptacji treści polisy ani nie przewidywały warunku akceptacji jako wymaganego do zawarcia umowy ubezpieczenia”.

Okoliczności te miały jednak znaczenie drugorzędne dla oceny spełnienia przesłanek do miarkowania kary umownej, gdyż decydujące znaczenie miał brak powstania szkody po stronie pozwanego. Trafnie bowiem zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji – odwołując się do poglądów wyrażonych w orzecznictwie – że względy aksjologiczne przemawiają za tym, iż zastrzeżenie kary nie powinno prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela, zaś szkoda – lub jej brak - determinuje interes wierzyciela chroniony przez zapłatę kary umownej. Kara umowna może przy tym być rażąco wygórowana w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. już w momencie jej zastrzegania albo stać się rażąco wygórowaną w następstwie późniejszych okoliczności, do których zalicza się fakt, że szkoda wierzyciela jest znikoma (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 29 maja 2018 r., IV CSK 621/17, LEX nr 2515810).

W rezultacie zgodzić należało się z Sądem Okręgowym, że zważywszy na fakt, iż pozwany nie doznał rzeczywistej szkody, zaś ochrona ubezpieczeniowa nie objęła jedynie 7 dni od wyznaczonego terminu a przedłożenie w wyznaczonym terminie stosownej polisy było realnie znacznie utrudnione – przesłanki do miarkowania kary umownej zostały spełnione. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko przedstawione w judykaturze, zgodnie z którym „rażące wygórowanie kary należy ważyć mając na uwadze stosunek pomiędzy wysokością kary a wysokością zobowiązania głównego, jak też długotrwałość, dolegliwość, istotność i konsekwencje naruszenia przez dłużnika obowiązków umownych” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 2018 r.

IV CSK 491/17, LEX nr 2618489). W tym kontekście nawet jeżeli uznać, iż przedłożenie polisy ubezpieczeniowej nie stanowiło jedynie obowiązku o charakterze czysto formalnym, to ani długotrwałość, ani też dolegliwość, czy istotność lub konsekwencje braku przedłożenia w terminie przedmiotowej polisy w sytuacji, gdy umowa ubezpieczenia została ostatecznie zawarta, a żadna szkoda nie powstała, nie przemawiają za pozostawieniem kary umownej na ustalonym w umowie poziomie. Innymi słowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wszystkie wyżej wskazane okoliczności, to znaczy: brak długotrwałości uchybienia i jego niewielka istotność, czy wreszcie brak jakiegokolwiek dolegliwości będącej konsekwencją uchybienia, przemawiają za znacznym miarkowaniem zastrzeżonej kary umownej. W rezultacie zastosowane przez Sąd pierwszej instancji miarkowanie na poziomie 70 % należało uznać za całkowicie uzasadnione.

Z tych też względów, nie podzielając zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów, oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik postępowania.

Skoro apelacja została oddalona, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów postępowania zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Ich wysokość ustalona została na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Sąd nie orzekał odrębnie od odsetkach ustawowych za opóźnienie w płatności kosztów procesu (art.98 § 1¹ k.p.c.), gdyż wykładnia językowa przepisu wskazuje, że uregulowane w nim odsetki należą się z mocy ustawy i sąd o nich nie rozstrzyga; orzeczenie o obowiązku ich zapłaty sprowadzałoby się w istocie do powtórzenia sformułowań użytych w tym unormowaniu (zob. G. Misiurek [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 98).

SSA Leszek Jantowski

Na oryginale właściwy podpis.